

Marek Antoni Nowicki

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA – PRZEGLĄD ORZECZNICTWA (wrzesień–grudzień 2016 r.)

ZAKAZ TORTUR (ART. 3)

Wyjątkowo mała powierzchnia w celach więziennych ma duże znaczenie dla ustalenia, czy zarzucone warunki pozbawienia wolności były „poniżające” w rozumieniu art. 3.

*Wyrok Muršić v. Chorwacja, 20.10.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 7334/13, § 104.*

Wymóg 3 metrów kwadratowych powierzchni podłogi na każdego więźnia w pomieszczeniach wieloosobowych powinien być zachowany jako istotny standard minimalny oceny na podstawie art. 3 Konwencji.

*Wyrok Muršić v. Chorwacja, 20.10.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 7334/13, § 110.*

Nie ma różnicy, jeśli chodzi o minimalny standard 3 metrów kwadratowych powierzchni podłogi na osobę w celach wieloosobowych w przypadku więźniów skazanych oraz osób tymczasowo aresztowanych.

*Wyrok Muršić v. Chorwacja, 20.10.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 7334/13, § 115.*

Ocena, czy doszło do naruszenia art. 3, nie może ograniczać się do numerycznego obliczenia metrów kwadratowych powierzchni przyznanej więźniowi. Podejście takie pomijałoby fakt, że w kategoriach praktycznych jedynie

całość konkretnych warunków pozbawienia wolności daje prawdziwy obraz miejsca przetrzymywania więźniów.

*Wyrok Muršić v. Chorwacja, 20.10.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 7334/13, § 123.*

Jeśli dostępna powierzchnia osobista dla pojedynczego więźnia była mniejsza niż 3 metry kwadratowe w pomieszczeniu wieloosobowym, rodzi się silne domniemanie naruszenia art. 3 Konwencji.

*Wyrok Muršić v. Chorwacja, 20.10.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 7334/13, § 124.*

Kryterium „silnego domniemania” jest istotne, ale nie może oznaczać bezwzględnego domniemania naruszenia art. 3. W danych okolicznościach mogą je obalić połączone efekty pozbawienia wolności. Trudno oczywiście byłoby je obalić w razie oczywistego lub przedłużającego się stanu, w którym powierzchnia osobista przypadająca na więźnia pozostawałaby poniżej 3 metrów kwadratowych.

*Wyrok Muršić v. Chorwacja, 20.10.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 7334/13, § 125.*

Silne domniemanie naruszenia art. 3 zwykle można obalić w razie istnienia łącznie następujących czynników: (1) redukcje wymaganej minimalnej powierzchni osobistej 3 me-

trów kwadratowych były krótkie, okazjonalne i niewielkie; (2) towarzyszyła im wystarczająca swoboda poruszania się poza celą oraz odpowiednia aktywność poza nią; (3) skarżący przebywał w miejscu pozbawienia wolności ogólnie uznanym za odpowiednie, a nie istniały inne, zaostrzające sytuację, aspekty warunków pozbawienia wolności.

*Wyrok Muršić v. Chorwacja, 20.10.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 7334/13, § 138.*

Pojęcie „inne bardzo wyjątkowe przypadki”, w których wydalenie osoby poważnie chorej może rodzić problem na tle art. 3, powinno być rozumiane jako odwołujące się do sytuacji, w których zostały wykazane istotne powody do uznania, że osoba ta – chociaż nie była narażona na bliską śmierć – rzeczywiście ryzykuje – z braku odpowiedniego leczenia w kraju przyjmującym lub dostępu do niego – że jej stan zdrowia poważnie, szybko i nieodwracalnie pogorszy się, powodując znaczne cierpienie lub istotne skrócenie przewidywanej długości życia. W związku z kwestią, czy warunki te zostały w danej sprawie spełnione, Trybunał zauważył, że w sprawach wiążących się z wydalaniem cudzoziemców nie bada samodzielnie stosowania ochrony międzynarodowej ani nie weryfikuje sposobu kontroli przez państwa wjazdu, pobytu lub wydalenia cudzoziemców. Główne zadanie wprowadzenia w życie zagwarantowanych praw i wolności należy do władz krajowych i od nich wymaga się oceny obaw skarżących i ryzyka dla nich z punktu widzenia art. 3 w razie wydalenia do kraju przyjmującego. W sprawach tego rodzaju obowiązek władz na podstawie art. 3 ochrony integralności osób wchodzących w grę może być spełniony głównie w drodze odpowiednich procedur. Skarżący muszą w nich przedstawić dowody wskazujące na poważne podstawy do uznania, że zastosowanie zarzuconych środków naraziłoby ich na rzeczywiste ryzyko traktowania sprzecznego z art. 3. Równocześnie pewien stopień spekulacji jest nieodłączny od prewencyjnego celu art. 3. Od osób wchodzących w grę nie można wymagać wyraźnego dowodu na poparcie

twierdzenia, że byłyby narażone na zakazane traktowanie. W razie przedstawienia dowodów do władz państwa wysyłającego należy rozwinąć w postępowaniu krajowym wszelkich wątpliwości. Zarzucone ryzyko musi być poddane ścisłej kontroli, w trakcie której władze państwa wysyłającego muszą rozważyć możliwe konsekwencje wydalenia w państwie przyjmującym, w świetle panującej w nim sytuacji i osobistych okoliczności danej osoby. Ocena ryzyka musi uwzględniać źródła ogólne, takie jak raporty Światowej Organizacji Zdrowia lub podobne raporty cieszących się odpowiednią reputacją organizacji pozarządowych oraz zaświadczenia lekarskie dotyczące osoby wchodzącej w grę.

*Wyrok Paposhvili v. Belgia, 13.12.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 41738/10, § 183–187.*

Wpływ wydalenia na daną osobę należy oceniać przez porównanie jej stanu zdrowia przed wydaleniem i stopnia, w jakim mógłby on ulec pogorszeniu po przekazaniu jej do państwa przyjmującego. Władze państwa wysyłającego muszą w każdym przypadku ocenić, czy opieka ogólnie dostępna w państwie przyjmującym jest w praktyce wystarczająca i odpowiednia ze względu na potrzeby związane z leczeniem choroby skarżącego, aby zapobiec narażeniu go na traktowanie sprzeczne z art. 3. Nie chodzi o poziom opieki w państwie wysyłającym ani upewnienie się, czy opieka w państwie przyjmującym byłaby ekwiwalentna lub gorsza niż w systemie ochrony zdrowia w państwie wysyłającym. Nie można również wywodzić z art. 3 prawa do leczenia w państwie przyjmującym, które nie jest dostępne reszcie ludności. Władze muszą także rozważyć stopień rzeczywistego dostępu danej osoby do opieki i instytucji ochrony zdrowia w państwie przyjmującym.

*Wyrok Paposhvili v. Belgia, 13.12.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 41738/10, § 188–190.*

Jeśli po zbadaniu istotnych informacji okaże się, że nadal istnieją poważne wątpliwości co do wpływu wydalenia na daną osobę – z powodu sytuacji ogólnej w państwie przyjmującym lub

okoliczności osobistych – państwo odsyłające musi uzyskać indywidualne i wystarczające zapewnienia od państwa przyjmującego – jako warunek wstępny wydalenia – odpowiednie i dostępne leczenie osób wchodzących w grę, aby nie znalazły się z tego powodu w sytuacji sprzecznej z art. 3.

Wyrok Paposhvili v. Belgia, 13.12.2016 r., Wielka Izba, skarga nr 41738/10, § 191.

W przypadkach wydaleń osób poważnie chorych zdarzeniem rodzącym nieludzkie i poniżające traktowanie i powodującym odpowiedzialność państwa wydalającego na podstawie art. 3 nie jest brak infrastruktury medycznej w państwie przyjmującym. Podobnie, nie chodzi o żaden obowiązek państwa wydalającego złagodzenia skutków różnicy między jego własnym systemem ochrony zdrowia i poziomem leczenia w państwie przyjmującym przez zapewnienie na swoim terytorium bezpłatnej i nieograniczonej opieki medycznej wszystkim cudzoziemcom niemającym tam prawa pobytu. Odpowiedzialność państwa wydalającego na podstawie Konwencji w sprawach tego rodzaju odnosi się do aktu – w tym przypadku wydalenia – który narażałby na traktowanie zakazane w art. 3.

Wyrok Paposhvili v. Belgia, 13.12.2016 r., Wielka Izba, skarga nr 41738/10, § 192.

Trudności nieodłącznie związane z kryzysem migracyjnym nie mogą jako takie usprawiedliwiać naruszeń art. 3. Czyns sztucznym byłoby jednak z pewnością badanie faktów odnoszących się do migrantów bez rozważenia ich ogólnego kontekstu.

Wyrok Khlaifia i inni v. Włochy, 15.12.2016 r., Wielka Izba, skarga nr 16483/12, § 185.

PRAWO DO RZETELNEGO PROCESU SĄDOWEGO (ART. 6)

Ogólne wymagania rzetelności zawarte w art. 6 odnoszą się do wszystkich postępowań karnych, niezależnie od rodzaju przestępstwa. Nie może być mowy o osłabieniu praw

składających się na rzetelny proces sądowy tylko dlatego, że osoby wchodzące w grę są podejrzane o udział w terroryzmie. W tych pełnych wyzwaniach czasach ogromne znaczenie ma zapewnienie, aby państwa demonstrowały swoje przywiązanie do praw człowieka i rządów prawa, zapewniając poszanowanie m.in. minimalnych gwarancji art. 6 Konwencji. Przy ocenie, czy postępowanie jako całość było rzetelne, można jednak uwzględnić wagę interesu publicznego w skutecznym śledztwie i ukaraniu konkretnego przestępstwa. Artykuł 6 nie powinien być stosowany w sposób nieproporcjonalnie utrudniający skuteczne zwalczanie przez policję terroryzmu lub innych poważnych przestępstw przy wykonywaniu przez nią wynikającego z art. 2, 3 i 5 ust. 1 Konwencji obowiązku ochrony prawa do życia i prawa do bezpieczeństwa fizycznego członków społeczeństwa. Troska wynikająca z interesu publicznego nie może jednak usprawiedliwiać środków przekreślających samą istotę prawa do obrony.

Wyrok Ibrahim i inni v. Wielka Brytania, 13.9.2016 r., Wielka Izba, skargi nr 50541/08, 50571/08, 50573/08 i 40351/09, § 252.

Przy wyjaśnieniu, co składa się na „nieodparte powody” przemawiające za odłożeniem w czasie dostępu do porady prawnej w związku z pierwszymi przesłuchaniami podejrzanego, Trybunał podkreślił, że kryterium „nieodparte powody” jest ściśle: ze względu na fundamentalną naturę i znaczenie wczesnego dostępu do pomocy prawnej, w szczególności podczas pierwszego przesłuchania podejrzanego, ograniczenia dostępu do niej są dozwolone wyłącznie wyjątkowo, muszą być ograniczone w czasie i wynikać z indywidualnej oceny konkretnych okoliczności. Istotne jest wykazanie nieodpartych powodów wskazujących, że decyzja miała podstawę w prawie krajowym, a zakres i treść restrykcji były wystarczająco przewidziane przez prawo, aby wskazywać sposób ich stosowania. Nieodparta natura powodów przedstawionych przez rząd uzasadnienia ograniczeń porady prawnej w trakcie

przesłuchania przez policję wymaga odrębnej oceny w każdej sprawie, z odwołaniem się do kryteriów ogólnych.

Wyrok Ibrahim i inni v. Wielka Brytania,
13.9.2016 r., *Wielka Izba, skargi nr 50541/08,*
50571/08, 50573/08 i 40351/09, § 258.

Wykazanie przekonująco przez rząd istnienia w konkretnym przypadku pilnej potrzeby oddalenia poważnych negatywnych konsekwencji dla życia, wolności lub integralności fizycznej może wskazywać na istnienie nieodpartych powodów przemawiających za ograniczeniem dostępu do porady prawnej dla celów art. 6 Konwencji. W takich okolicznościach władze mają pilny obowiązek ochrony praw potencjalnych lub rzeczywistych ofiar, w szczególności na podstawie art. 2, 3 i 5 ust. 1 Konwencji. Ogólne powołanie się na ryzyko przecieków nie może stanowić nieodpartego powodu mogącego usprawiedliwiać ograniczenie dostępu do adwokata.

Wyrok Ibrahim i inni v. Wielka Brytania,
13.9.2016 r., *Wielka Izba, skargi nr 50541/08,*
50571/08, 50573/08 i 40351/09, § 259.

Przy ocenie, czy nastąpiło naruszenie prawa do rzetelnego procesu sądowego, należy uwzględnić całe postępowanie i prawa z art. 6 ust. 3 jako specyficzne aspekty ogólnego prawa do rzetelnego procesu sądowego, a nie cele same w sobie. Brak nieodpartych powodów ograniczenia dostępu do porady prawnej przy pierwszym przesłuchaniu nie prowadzi – jako taki – do stwierdzenia naruszenia art. 6 Konwencji. Nie oznacza to jednak, że nie ma znaczenia dla ogólnej oceny rzetelności postępowania.

Wyrok Ibrahim i inni v. Wielka Brytania,
13.9.2016 r., *Wielka Izba, skargi nr 50541/08,*
50571/08, 50573/08 i 40351/09, § 262.

Przy braku nieodpartych powodów przemawiających za ograniczeniem dostępu do porady prawnej Trybunał musi bardzo ściśle oceniać rzetelność postępowania. Nieprzedstawienie ich przez rząd ma duże znaczenie przy ocenie

ogólnej rzetelności procesu i może przesądzić o stwierdzeniu naruszenia art. 6 ust. 1 i ust. 3 lit. c. Rząd musi przekonująco wykazać, dlaczego wyjątkowo w danych okolicznościach ogólna rzetelność procesu nie została nieodwracalnie narażona na szwank w rezultacie ograniczenia dostępu do porady prawnej.

Wyrok Ibrahim i inni v. Wielka Brytania,
13.9.2016 r., *Wielka Izba, skargi nr 50541/08,*
50571/08, 50573/08 i 40351/09, § 265.

Wyjaśnienia uzyskane pod przymusem, które na pierwszy rzut oka wydają się być natury nieobciążającej, takie jak usprawiedliwianie się lub same tylko informacje dotyczące faktów, mogą być przytoczone w postępowaniu karnym na poparcie też oskarżenia, np. aby zaprzeczyć lub zasiać wątpliwości co do wypowiedzi oskarżonego lub dowodów przedstawionych przez niego na rozprawie, albo w inny sposób podważyć jego wiarygodność. Wolność od samooskarżenia nie może więc być rozsądnie ograniczona do wypowiedzi bezpośrednio obciążających.

Wyrok Ibrahim i inni v. Wielka Brytania,
13.9.2016 r., *Wielka Izba, skargi nr 50541/08,*
50571/08, 50573/08 i 40351/09, § 268.

Prawo do wolności od samooskarżenia nie jest absolutne. Stosowany stopień przymusu będzie niezgodny z art. 6, jeśli uderza w samą istotę tej wolności. Nie każdy jednak przymus bezpośredni będzie miał taki skutek i doprowadzi do naruszenia art. 6. W tym kontekście ważny jest sposób użycia w procesie karnym dowodu uzyskanego pod przymusem.

Wyrok Ibrahim i inni v. Wielka Brytania,
13.9.2016 r., *Wielka Izba, skargi nr 50541/08,*
50571/08, 50573/08 i 40351/09, § 269.

W celu zapewnienia, aby ochrona przez prawo do adwokata i prawo do milczenia była praktyczna i skuteczna, ważne jest, aby podejrzani o tych prawach wiedzieli. Wynika to w sposób dorozumiany ze stosowanego przez Trybunał do wszelkiej domniemanej rezygnacji z prawa do obroncy standardu rezygnacji

„świadomej i przemyślanej”. W rezultacie nieodłącznym elementem wolności od samooskarżenia, prawa do milczenia i pomocy prawnej jest to, że osoba „oskarżona o popełnienie czynu zagrożonego karą” dla celów art. 6 ma prawo do informacji o tych prawach.

Wyrok Ibrahim i inni v. Wielka Brytania,
13.9.2016 r., *Wielka Izba, skargi nr 50541/08,*
50571/08, 50573/08 i 40351/09, § 271, 272.

W świetle natury wolności od samooskarżenia i prawa do milczenia generalnie nie może być zasadne niepoinformowanie o nich podejrzanego. Jeśli jednak do tego doszło, należy zbadać, czy niezależnie od tego postępowanie jako całość było rzetelne. Natychmiastowy dostęp do adwokata mogącego udzielić informacji na temat praw proceduralnych może zapobiec nierzetelności wynikającej z braku urzędowego poinformowania o nich. Szczególnie znaczenie ma potrzeba poinformowania podejrzanego przez organy śledcze o prawie do adwokata i milczenia oraz o wolności od samooskarżenia, jeśli dostęp ten opóźnia się. Brak takiej notyfikacji jeszcze bardziej utrudnia rządowi możliwość obalenia domniemania nierzetelności, jakie rodzi się przy braku nieodpartych powodów przemawiających za odłożeniem w czasie dostępu do porady prawnej albo wykazania przezeń, że niezależnie od tego postępowanie jako całość było rzetelne.

Wyrok Ibrahim i inni v. Wielka Brytania,
13.9.2016 r., *Wielka Izba, skargi nr 50541/08,*
50571/08, 50573/08 i 40351/09, § 273.

Ze względu na fakt, że proces karny z reguły wiąże się ze skomplikowanymi zależnościami rozmaitych aspektów postępowania karnego, zabiegiem sztucznym jest często rozpatrywanie i kategoryzowanie sprawy z perspektywy jednego albo drugiego konkretnego prawa z art. 6. Zarzuty dotyczące braku poszanowania wyrażonych albo dorozumianych praw na tle art. 6 w fazie śledztwa często krystalizują się dopiero na rozprawie w związku z dopuszczeniem uzyskanych dowodów. Przy badaniu procesu

jako całości w tego rodzaju sprawach na ocenę ogólnej rzetelności postępowania wpływ mają następujące czynniki wynikające z orzecznictwa Trybunału (lista niewyczerpująca), które w razie potrzeby należy brać pod uwagę: (a) czy skarżący był szczególnie bezbronny, np. z powodu wieku lub zdolności umysłowych; (b) przepisy regulujące postępowanie przygotowawcze i dopuszczalność dowodów podczas procesu i czy były przestrzegane; w przypadku stosowania reguły eliminowania określonych dowodów, szczególnie mało prawdopodobne jest uznanie całego postępowania za nierzetelne; (c) czy skarżący mógł kwestionować autentyczność dowodów i oponować przeciwko ich użyciu; (d) jakość dowodów oraz czy okoliczności ich uzyskania rodziły wątpliwości co do ich wiarygodności i prawdziwości, biorąc pod uwagę stopień i naturę wszelkiego przymusu; (e) w razie uzyskania dowodów nielegalnie – bezprawność wchodząca w grę i – jeśli wynika z naruszenia innego artykułu Konwencji – natura stwierdzonego naruszenia; (f) w przypadku wypowiedzi – jej natura oraz czy została szybko wycofana lub zmodyfikowana; (g) sposób użycia dowodu, a zwłaszcza czy stanowił integralną lub znaczną część materiału dowodowego, na którym zostało oparte skazanie, oraz moc innych dowodów w danej sprawie; (h) czy ocena winy została dokonana przez sędziów zawodowych, czy przez przysięgłych oraz w tym drugim przypadku treść instrukcji otrzymanych przez ławę przysięgłych; (i) waga interesu publicznego w śledztwie i ukaraniu za konkretne przestępstwo wchodzące w grę; (j) inne gwarancje proceduralne zawarte w prawie krajowym i praktyce.

Wyrok Ibrahim i inni v. Wielka Brytania,
13.9.2016 r., *Wielka Izba, skargi nr 50541/08,*
50571/08, 50573/08 i 40351/09, § 274.

Kwestia, czy użycie dowodu z informacji uzyskanych z naruszeniem art. 8 spowodowało, że cały proces stał się nierzetelny z naruszeniem art. 6, wymaga rozstrzygnięcia z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, w tym poszanowania prawa do obrony oraz

jakości i znaczenia dowodu wchodzącego w grę.

Wyrok Vukota-Bojić v. Szwajcaria, 18.10.2016 r., Izba (Sekcja III), skarga nr 61838/10, § 94.

Sędzia powinien przestrzegać zachowania kontrydiktoryjności, gdy podstawą rozstrzygnięcia sporu jest motyw podniesiony z urzędu albo użyty również z urzędu wyjątek. Elementem rozstrzygającym jest więc ustalenie, czy strona została zaskoczona tym, że sąd oparł swoje orzeczenie na motywie podniesionym z urzędu. Od sądu wymaga się szczególnej staranności, jeśli spór przyjmuje nieoczekiwany obrót, tym bardziej gdy wiąże się to z kwestią pozostawioną do swobodnego uznania sądu. Zasada kontrydiktoryjności wymaga, aby sądy nie opierały się w swoich orzeczeniach na faktach lub elementach prawnych, które nie były przedmiotem dyskusji w toku postępowania, a spowodowały, że spór przyjął obrót, którego nawet strona dochowująca wszelkiej staranności nie była w stanie przewidzieć.

Wyrok Les Authentiks i Supras Auteuil 91 v. Francja, 27.10.2016 r., Izba (Sekcja V), skargi nr 4696/11 i 4703/11, § 50.

Rola sądu najwyższej instancji polega właśnie na rozwiązywaniu konfliktów w orzecznictwie. Jeśli pojawiają się one w najwyższych instancjach sądowych, one same stają się źródłem niepewności i osłabiają w ten sposób zasadę pewności prawnej i zaufanie ogółu do systemu sądowego.

Wyrok Lupeni Greek Catholic Parish (Parafia Greckokatolicka w Lubeni) i inni v. Rumunia, 29.11.2016 r., Wielka Izba, skarga nr 76943/11, § 123.

Państwa mają obowiązek zorganizować swoje systemy prawne w sposób umożliwiający unikanie niezgodnych ze sobą wyroków. Wymaganie to jest tym silniejsze, gdy kolidujące ze sobą orzecznictwo nie odnosi się do izolowanych incydentów, ale dotyka dużej liczby osób wnoszących sprawy do sądów.

Wyrok Lupeni Greek Catholic Parish (Parafia Greckokatolicka w Lubeni) i inni v. Rumunia, 29.11.2016 r., Wielka Izba, skarga nr 76943/11, § 129.

PRAWO DO POSZANOWANIA ŻYCIA PRYWATNEGO I RODZINNEGO (ART. 8)

Artykuł 8 nie może być interpretowany jako przyznanie prawa do porodu w domu. Poród jest jednak wyjątkowym i delikatnym momentem w życiu kobiety. Obejmuje kwestie integralności fizycznej i psychicznej, opieki medycznej, zdrowia reprodukcyjnego i ochrony informacji związanych ze zdrowiem. Kwestie te – w tym wybór miejsca porodu – wiążą się więc fundamentalnie z życiem prywatnym kobiety i mieszczą w zakresie tego pojęcia dla celów art. 8 Konwencji.

Wyrok Dubská i Krejzová v. Czechy, 15.11.2016 r., Wielka Izba, skargi nr 28859/11 i 28473/12, § 163.

Podobnie jak w przypadku art. 3, do Trybunału nie należy ocena z perspektywy art. 8 wpływu wydalenia na życie rodzinne skarżącego w świetle jego stanu zdrowia. Należy to do właściwych władz krajowych państwa odsyłającego. Obejmuje to również obowiązek proceduralny wymagany, aby prawo do poszanowania życia rodzinnego było skuteczne.

Wyrok Paposhvili v. Belgia, 13.12.2016 r., Wielka Izba, skarga nr 41738/10, § 224.

WOLNOŚĆ WYPOWIEDZI (ART. 10)

Artykuł 10 nie zakazuje uprzednich ograniczeń publikacji jako takich. Z drugiej strony ryzyka, jakie się z nimi wiążą, wymagają najstarszej kontroli przez Trybunał. Dotyczy to zwłaszcza prasy, ponieważ wiadomości dotyczące ważnych kwestii mogą być uważane za „towary łatwo psujące się” i zwłoka z ich publikacją, nawet krótkotrwała, może całkowicie pozbawić je wszelkiej wartości i zainteresowania.

W pewnych okolicznościach porównywalne znaczenie ma odpowiedni moment interpelacji parlamentarnej.

*Wyrok Szanyi v. Węgry, 8.11.2016 r.,
Izba (Sekcja IV), skarga nr 35493/13, § 30.*

Państwa – a konkretnie ich parlamenty – są właściwe do uregulowania w sposób niezależny czasu, miejsca i sposobu wypowiedzi parlamentarnych. Kontrola przez Trybunał w tym zakresie powinna więc być ograniczona. Nadzór dyscyplinarny sprawowany przez marszałka parlamentu jest – co do zasady – ważnym równoważnikiem przywilejów posłów. Z drugiej strony państwa mają bardzo ograniczoną swobodę regulacji treści wypowiedzi parlamentarnych. Pewne regulacje mogą być jednak konieczne, aby zapobiec formom wypowiedzi takim, jak bezpośrednie lub pośrednie wzywanie do przemocy. Przy ocenie, czy wolność wypowiedzi była zachowana w kontekście wypowiedzi parlamentarnych, kontrola Trybunału musi być ściślejsza. Przez ogólnie uznane zasady immunitetu parlamentarnego państwa zapewniają podwyższony poziom ochrony wypowiedzi w parlamencie, w rezultacie czego można oczekiwać, że generalnie potrzeba interwencji Trybunału będzie rzadka. Trybunał przywiązuje znaczenie do ochrony mniejszości parlamentarnej przed nadużyciami większości. Musi więc badać szczególnie starannie każdy środek, który wydaje się działać wyłączenie lub głównie na szkodę opozycji.

*Wyrok Szanyi v. Węgry, 8.11.2016 r.,
Izba (Sekcja IV), skarga nr 35493/13, § 33.*

Ze względu na znaczenie takich wypowiedzi politycznych, jak interpelacje parlamentarne, wyłącznie bardzo poważne względy usprawiedliwiają ingerencję w nie, zwłaszcza gdy jest rezultatem uprzedniego zakazu konkretnych zamierzonych interpelacji posła w toczącej się debacie.

*Wyrok Szanyi v. Węgry, 8.11.2016 r.,
Izba (Sekcja IV), skarga nr 35493/13, § 37.*

Ochrona posłów i partii należących do mniejszości parlamentarnej wymaga troski

i w rezultacie specjalne znaczenie musi mieć zapewnienie im rzeczywistego prawa do wyrażania opinii oraz prawa ogółu do wysłuchania ich punktów widzenia. Ze względu na znaczenie publicznego wyrażania poglądów mniejszości parlamentarnej jako integralnej funkcji demokracji posłowie do niej należący powinni móc wyrażać swoje poglądy nawet w brutalnym języku, chociaż w rozsądnych granicach.

*Wyrok Szanyi v. Węgry, 8.11.2016 r.,
Izba (Sekcja IV), skarga nr 35493/13, § 38.*

Jeśli dostęp do informacji ma znaczenie dla korzystania z prawa do otrzymywania i przekazywania informacji, jego odmowa może stanowić ingerencję w to prawo. Zasada zapewnienia praw Konwencji w sposób praktyczny i skuteczny wymaga możliwości powoływania się w takich przypadkach na ochronę art. 10 Konwencji.

*Wyrok Magyar Helsinki Bizottság (Węgierski
Komitet Helsiński) v. Węgry, 8.11.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 18030/11, § 155.*

Artykuł 10 nie przyznaje jednostce prawa dostępu do informacji znajdujących się w rękach władz publicznych ani nie zobowiązuje rządu do ich przekazania, jednak prawo takie lub obowiązek może się pojawić, po pierwsze, gdy wynika z prawomocnego zarządzenia sądu albo gdy dostęp jednostki do informacji ma ważne znaczenie dla korzystania przez nią z prawa do wolności wypowiedzi, w szczególności „wolności otrzymywania i przekazywania informacji”, a odmowa stanowi ingerencję w to prawo. Ocena, czy i w jakim stopniu odmowa dostępu do informacji stanowi ingerencję w prawa odnoszące się do wolności wypowiedzi, zależy od okoliczności. Do istotnych kryteriów należą odpowiedzi na pytania: 1) czy zebranie informacji było istotnym krokiem przygotowawczym w działalności dziennikarskiej lub innej, np. przez organizację pozarządową, która przyjęła na siebie funkcję społecznego strażnika, tworzącej forum dla debaty publicznej lub stanowiącej istotny jej element; 2) czy żądane informacje

były w rzeczywistości konieczne dla korzystania z wolności wypowiedzi; 3) czy ich natura wskazywała, że leżały w interesie publicznym; 4) jaka była rola skarżącego np. jako dziennikarza, społecznego strażnika lub organizacji pozarządowej, których działalność odnosiła się do spraw interesu publicznego; 5) czy żądana informacja była gotowa i dostępna, a jej udostępnienie nie wymagało zbierania przez władzę jakichkolwiek danych.

Wyrok Magyar Helsinki Bizottság (Węgierski Komitet Helsiński) v. Węgry, 8.11.2016 r., Wielka Izba, skarga nr 18030/11, § 156–169.

Państwo może w sposób uprawniony nałożyć na funkcjonariuszy publicznych – ze względu na ich status – obowiązek dyskrecji. Funkcjonariusze są osobami fizycznymi i jako takie są objęci ochroną art. 10 Konwencji. W rezultacie do Trybunału należy – z uwzględnieniem okoliczności – ocena, czy została zachowana właściwa równowaga między fundamentalnym prawem jednostki do wolności wypowiedzi i uprawnionym interesem państwa demokratycznego w zapewnieniu, aby jego służba cywilna odpowiednio realizowała cele wymienione w art. 10 ust. 2 Konwencji.

Wyrok Karapetyan i inni v. Armenia, 17.11.2016 r., Izba (Sekcja I), skarga nr 59001/08, § 47.

Środki dyktowane potrzebą zachowania neutralności politycznej konkretnej kategorii funkcjonariuszy publicznych można co do zasady uważać za uprawnione i proporcjonalne dla celów art. 10 Konwencji. Nie mogą jednak być stosowane w sposób ogólny, mogący dotknąć istoty chronionego prawa, z pominięciem funkcji i roli danego funkcjonariusza, a w szczególności okoliczności każdego przypadku.

Wyrok Karapetyan i inni v. Armenia, 17.11.2016 r., Izba (Sekcja I), skarga nr 59001/08, § 48.

Uprawnione w każdym społeczeństwie demokratycznym jest posiadanie politycznie neu-

tralnego zespołu urzędników, w tym korpusu dyplomatycznego. Ze względu na szczególną historię niektórych państw Konwencji ich władze mogą uznać za konieczne dla zapewnienia konsolidacji i zachowania demokracji wprowadzenie konstytucyjnych ograniczeń swobody funkcjonariuszy publicznych angażowania się w działalność polityczną. Państwo demokratyczne może wymagać od nich lojalności wobec zasad konstytucyjnych, stanowiących jego podstawę.

Wyrok Karapetyan i inni v. Armenia, 17.11.2016 r., Izba (Sekcja I), skarga nr 59001/08, § 49.

Funkcjonariusze publiczni korzystają z wolności wyrażania opinii i idei na podstawie art. 10 Konwencji podobnie jak wszyscy inni. Państwa muszą stworzyć im pewną przestrzeń w krajowej debacie publicznej, nawet w trudnych czasach, zwłaszcza gdy ich doświadczenie i wiedza mogą sprzyjać dojrzałej debacie w ważnych kwestiach interesu publicznego.

Wyrok Karapetyan i inni v. Armenia, 17.11.2016 r., Izba (Sekcja I), skarga nr 59001/08, § 58.

OCHRONA WŁASNOŚCI (ART. 1 PROTOKOŁU NR 1)

W pewnych okolicznościach obowiązkowe wpłaty np. na fundusz emerytalny lub do systemu ubezpieczeń społecznych mogą rodzić prawo majątkowe chronione w art. 1 Protokołu nr 1 nawet przed spełnieniem przez wpłacającego wszystkich warunków przyznania emerytury lub innych świadczeń. Uiszczanie składek na fundusz emerytalny może czasami rodzić prawo majątkowe dotyczące części takiego funduszu, a modyfikacja praw emerytalnych w takim systemie w rezultacie rodzić co do zasady kwestię na tle art. 1 Protokołu nr 1. Artykuł 1 Protokołu nr 1 gwarantuje osobom płacącym składki do specjalnego systemu ubezpieczeniowego prawa do korzyści

z niego, nie można go jednak interpretować jako uprawnienia do renty czy emerytury w określonej wysokości.

*Wyrok Bélané Nagy v. Węgry, 13.12.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 53080/13, § 83.*

Zawieszenie lub obniżenie renty lub emerytury nie w rezultacie zmian w osobistej sytuacji skarżącego, ale w przepisach i ich stosowaniu, może prowadzić do ingerencji w jego prawa na podstawie art. 1 Protokołu nr 1.

*Wyrok Bélané Nagy v. Węgry, 13.12.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 53080/13, § 86.*

Z zasady pewności prawnej i rządów prawa należących do podstawowych wartości Konwencji wynika, że gdy uległy zmianie krajowe wymagania prawne dotyczące przyznania określonego świadczenia albo renty lub emerytury i osoba wchodząca w grę przestała je spełniać, przy ocenie, czy istniał wystarczająco ustalony konkretny interes majątkowy na podstawie prawa krajowego, konieczne może okazać się staranne rozważenie indywidualnych okoliczności sprawy, w szczególności jej natury.

*Wyrok Bélané Nagy v. Węgry, 13.12.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 53080/13, § 89.*

Pozbawienie całości renty może prowadzić do naruszenia przepisów art. 1 Protokołu nr 1, natomiast rozsądne obniżki rent/emerytur lub związanych z nimi świadczeń mogą nie mieć tego efektu. Kryterium właściwej równowagi nie może być w sposób abstrakcyjny oparte wyłącznie na kwocie lub procencie obniżki. Istotne są czynniki takie, jak dyskryminująca natura utraty uprawnienia; brak środków przejściowych, gdy skarżący praktycznie z dnia na dzień całkowicie utracił rentę stanowiącą wyłączne źródło utrzymania, z niewielkimi możliwościami zaadaptowania się do takiej zmiany; arbitralność warunku oraz dobra wiara skarżącego.

*Wyrok Bélané Nagy v. Węgry, 13.12.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 53080/13, § 117.*

ZAKAZ ZBIOROWEGO WYDALANIA CUDZOZIEMCÓW (ART. 4 PROTOKOŁU NR 4)

Artykuł 4 Protokołu nr 4 nie gwarantuje prawa do indywidualnego przesłuchania cudzoziemca w każdych okolicznościach; wymagania tego przepisu mogą być spełnione, gdy każdy cudzoziemiec posiada rzeczywistą i skuteczną możliwość przedstawienia argumentów przemawiających przeciwko jego wydaleniu, które następnie zostały odpowiednio zbadane przez władze państwa, do którego przybył.

*Wyrok Khlaifia i inni v. Włochy, 15.12.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 16483/12, § 248.*

PRAWO DO SKUTECZNEGO ŚRODKA ODWOŁAWCZEGO (ART. 13)

W zw. z art. 4 Protokołu nr 4:

Jeśli skarżący zarzuca, że procedura wydalenia miała charakter „zbiorowy”, nie twierdząc jednak, że został w ten sposób narażony na ryzyko nieodwracalnej szkody w formie naruszenia art. 2 lub 3 Konwencji, nie nakłada ona na państwo absolutnego obowiązku zagwarantowania mu środka prawnego ze skutkiem automatycznie zawieszającym. Wymaga jedynie zapewnienia rzeczywistej możliwości kwestionowania decyzji o wydaleniu i doprowadzenia do wystarczająco szczegółowego zbadania zarzutów przez niezależny i bezstronny organ krajowy.

*Wyrok Khlaifia i inni v. Włochy, 15.12.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 16483/12, § 279.*

ZAKAZ PONOWNEGO SĄDZENIA LUB KARANIA (ART. 4 PROTOKOŁU NR 7)

Szczególny obowiązek troski o ochronę interesów jednostki związany z art. 4 Protokołu nr 7 należy do państw Konwencji, w rezultacie władzom krajowym należy pozostawić wybór środków do tego celu.

*Wyrok A i B v. Norwegia, 15.11.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 24130/11, § 117.*

W sprawach rodzących problem na tle art. 4 Protokołu nr 7 do Trybunału należy ustalenie, czy konkretny zarzucony środek krajowy prowadzi w istocie lub w rezultacie do ponownego procesu na szkodę jednostki lub czy – przeciwnie – jest rezultatem zintegrowanego systemu reakcji na rozmaite aspekty naruszenia prawa w przewidywalny i proporcjonalny sposób stanowiącego spójną całość, aby w rezultacie jego stosowania jednostka nie została potraktowana niesprawiedliwie.

*Wyrok A i B v. Norwegia, 15.11.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 24130/11, § 122.*

Skutkiem art. 4 Protokołu nr 7 nie może być sytuacja, w której państwa nie będą mogły zorganizować swoich systemów prawnych w sposób umożliwiający wymierzanie standardowej kary administracyjnej w związku z niezapłaconym należnym podatkiem również w poważniejszych sprawach, w których właściwe jest ściganie sprawcy za dodatkowy element obecny przy odmowie zapłaty, taki jak oszustwo, którego nie obejmuje procedura „administracyjna” podatkowa. Artykuł 4 Protokołu nr 7 ma zapobiegać niesprawiedliwości z powodu ponownego ścigania lub karania osoby za te same zachowania stanowiące czyny karalne. Nie zakazuje jednak „zintegrowanego” podejścia do naruszenia norm społecznych wchodzącego w grę, w szczególności polegającego na równoczesnych fazach reakcji na naruszenie prawa przez rozmaite władze i w różnych celach.

*Wyrok A i B v. Norwegia, 15.11.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 24130/11, § 123.*

W związku z czynami podlegającymi karze na podstawie prawa karnego i administracyjnego najpewniejszym sposobem zapewnienia zgodności z art. 4 Protokołu nr 7 jest wprowadzenie w odpowiednim stadium procedury jednotorowej, umożliwiającej równoległe stosowanie łącznie wchodzących w grę regulacji prawnych, aby rozmaite potrzeby społeczeństwa w reakcji na czyn karalny mogły być zaspokojone w jednym procesie. Artykuł

4 Protokołu nr 7 nie wyklucza prowadzenia podwójnych postępowań nawet do samego końca, z zastrzeżeniem spełnienia określonych warunków. W szczególności Trybunał musi być przekonany, że nie doszło do ponownego procesu lub kary (bis). Państwo musi wykazać przekonująco, że oba postępowania były „wystarczająco blisko ze sobą związane przedmiotowo i w czasie”. Należy więc wykazać, że zostały wymieszane w sposób integralny, tworząc spójną całość. Z tego wynika nie tylko, że realizowane cele i użyte środki powinny być w istocie komplementarne i łączyć się w czasie, ale również że możliwe konsekwencje takiej reakcji prawnej na dane zachowanie powinny być proporcjonalne i przewidywalne dla osoby nią dotkniętej.

*Wyrok A i B v. Norwegia, 15.11.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 24130/11, § 130.*

Istotne czynniki decydujące, czy istniał wystarczająco bliski związek przedmiotowy, obejmują kwestie:

- czy rozmaite postępowania realizują uzupełniające się cele i w rezultacie odnoszą się nie tylko *in abstracto*, ale również *in concreto* do odmiennych aspektów wchodzącego w grę naruszenia norm społecznych;
- czy podwójność postępowań była przewidywalnym skutkiem – prawnie i w praktyce – tego samego zarzuconego zachowania (*idem*);
- czy wchodzące w grę postępowania były prowadzone w sposób pozwalający uniknąć w miarę możliwości wszelkich powtórzeń w zbieraniu i ocenie dowodów, zwłaszcza przez odpowiednie współdziałanie różnych właściwych organów, tak aby ustalenia faktyczne w jednym były również użyte w drugim;
- oraz i przede wszystkim, czy kara wymierzona w prawomocnie zakończonym postępowaniu jest uwzględniana w tym, które zakończyło się później, aby uniemożliwić nadmierne obciążenie osoby wchodzącej w grę; ryzyko to jest najmniej prawdopodobne w razie istnienia mechanizmu mają-

cego zapewnić proporcjonalność całkowitej wysokości wymierzonych kar.

*Wyrok A i B v. Norwegia, 15.11.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 24130/11, § 132.*

Ważny jest stopień, w jakim postępowanie administracyjne nosi znamiona zwykłego postępowania karnego. Połączone postępowania będą z większym prawdopodobieństwem spełniać kryteria komplementarności i spójności, jeśli kary w nich grożące – formalnie nieuznawane za „kryminalne” – wiążą się ze specyfiką zachowania wchodzącego w grę, różniąc je od tego, co charakteryzuje prawo karne. Postępowania takie nie wiążą się ze znaczną stygmatyzacją, rodzą mniejsze prawdopodobieństwo nieproporcjonalnego obciążenia skarżącego z powodu kombinacji postępowań. Jeśli jed-

nak postępowanie administracyjne ma cechy stygmatyzujące upodabniające je w znacznym stopniu do zwykłego postępowania karnego, rośnie ryzyko, że cele społeczne realizowane w drodze karania w rozmaitych postępowaniach zostaną powtórzone (bis), a nie będą się uzupełniać.

*Wyrok A i B v. Norwegia, 15.11.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 24130/11, § 133.*

Nawet gdy związek przedmiotowy jest wystarczająco silny, nadal musi być spełnione wymaganie związku temporalnego. Oba postępowania – administracyjne i karne – nie muszą jednak przez cały czas być prowadzone równocześnie.

*Wyrok A i B v. Norwegia, 15.11.2016 r.,
Wielka Izba, skarga nr 24130/11, § 134.*